

UCHWAŁA

Dnia 13 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

SSN Dariusz Świecki

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziego Sądu Okręgowego w [...]

w sprawie **P.M.**

sędziego Sądu Rejonowego w [...]

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 13 stycznia 2017 r.,

zażalenia, wniesionego przez pełnomocnika wnioskodawczyni

na uchwałę Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 30 września 2016 r., sygn. akt ASDo .../16,

w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej

uchwalił:

1. utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę;
2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. C., Kancelaria Adwokacka w [...], kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem), w tym 23 % VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. obciążyć Skarb Państwa kosztami postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

Oskarżycielka posiłkowa W.P., reprezentowana przez adwokat G. C. - pełnomocnika ustanowionego z urzędu, wniosła o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej w sprawie II K .../16 Sądu Rejonowego w [...] P.M. - Sędziego Sądu Rejonowego w [...] za czyn kwalifikowany z art. 177 § 1 k.k., polegający na tym, że w dniu 18 listopada 2013 r. w miejscowości [...] naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa drogowego i nie stosując wymaganych zasad ostrożności podczas kierowania samochodem [...] doprowadził do wypadku drogowego potracając pieszego F. P., na skutek czego doznał on obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej powłok głowy, wstrząśnienia mózgu oraz złamania VII żebra po stronie lewej, które to obrażenia naruszyły czynności ciała i spowodowały rozstrój zdrowia trwające dłużej niż 7 dni.

Uchwałą z dnia 30 września 2016 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] odmówił zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej P.M. - Sędziego Sądu Rejonowego w [...] w sprawie II K .../16 Sądu Rejonowego w [...] pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k.

Sąd ustalił, że w dniu 18 listopada 2013 r. w miejscowości [...] doszło do wypadku drogowego, podczas którego P. M., kierujący samochodem [...], potracił pieszego F. P., na skutek czego doznał on obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej powłok głowy, wstrząśnienia mózgu oraz złamania VII żebra po stronie lewej, które to obrażenia naruszyły czynności ciała i spowodowały rozstrój zdrowia trwające dłużej niż 7 dni. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ustalił, w oparciu o akta postępowania przygotowawczego Ds. ../15 (poprzednio Ds. ../14), że Prokuratura Rejonowa postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2014 r. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. umorzyła postępowanie w sprawie wypadku drogowego z dnia 18 listopada 2013 r. wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera ustawowych znamion czynu zabronionego. Postanowienie to zostało uchylone postanowieniem Sądu Rejonowego w [...] z dnia 13 lutego 2015 r. (sygn. akt II Kp ../15) wobec przedwczesności umorzenia, z zaleceniem wyjaśnienia, czy pokrzywdzony poruszał się o kulach lub lasce, rozważenia potrzeby ewentualnego dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego przy uwzględnieniu szybkości poruszania się pieszego. Prokuratura Rejonowa postanowieniem z dnia 16 czerwca 2015 r., wydanym na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., ponownie

umorzyła postępowanie w sprawie wypadku drogowego wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera ustawowych znamion czynu zabronionego. Dnia 15 lipca 2015 r. do Prokuratury Rejonowej wpłynęło pismo W. P., działającej jako opiekun prawny całkowicie ubezwłasnowolnionego F. P., któremu nadano bieg jako subsydiarnemu aktowi oskarżenia. Adwokat G. C. - pełnomocnik ustanowiona z urzędu dla oskarżycielki posiłkowej W. P. wniosła w dniu 12 maja 2016 r. subsydiarny akt oskarżenia, w którym oskarżono P.M. o to, że w dniu 18 listopada 2013 r. w miejscowości [...] naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa drogowego, nie stosując wymaganych zasad ostrożności podczas kierowania samochodem [...] doprowadził do wypadku drogowego, potracając pieszego F. P., na skutek czego doznał on obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej powłok głowy, wstrząśnienia mózgu oraz złamania VII żebra po stronie lewej, które to obrażenia naruszyły czynności ciała i spowodowały rozstrój zdrowia trwające dłużej niż 7 dni, tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. Postanowieniem z dnia 1 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w [...] umorzył postępowanie wywołane subsydiarnym aktem oskarżenia z uwagi na ujemną przesłankę procesową – brak wymaganego zezwolenia na ściganie P.M. - Sędziego Sądu Rejonowego w [...]. W zażaleniu na powyższe postanowienie oskarżycielka wniosła o zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] wskazał, że zgodnie z art. 181 Konstytucji RP oraz art. 80 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych – dalej jako: „p.u.s.p.”, sędzia nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej ani pozbawiony wolności bez uprzedniej zgody właściwego sądu dyscyplinarnego. Uchwała tak może być podjęta wówczas, gdy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa (art. 80 § 2c p.u.s.p.). Sąd rozważył wszystkie zebrane dotąd dowody i ocenił, że przesłanka ta nie została spełniona. Wskazał, że materiał dowodowy, będący przedmiotem oceny, obejmował protokół oględzin miejsca zdarzenia sporządzony bezpośrednio po zajściu, zeznania świadków, dwie opinie biegłych z zakresu ruchu drogowego oraz obszerną dokumentację medyczną. Zeznania świadków ani pokrzywdzonego nie były wystarczające dla ustalenia przebiegu

wypadku, gdyż świadkowie objęli postrzeganiem tylko stan sprzed i po, a pokrzywdzony niczego nie pamięta. Potrącenie miało miejsce późną jesienią (18 listopada), po zmierzchu (ok. 17-tej), na terenie zabudowanym, częściowo oświetlonym lampami ulicznymi. Kierowca poruszał się po pasie drogowym przygotowując do skrętu w prawo. F. P., który wkroczył na jezdnię w miejscu niedozwolonym, poza przejściem dla pieszych, był osobą niepełnosprawną z przyczyn natury fizycznej i psychicznej. Stwierdzono u niego m.in. niedosłuch, zaburzenia funkcji poznawczych, stan po udarze mózgu. Przyczyną całkowitego ubezwłasnowolnienia były zaburzenia psychiczne. Przed zdarzeniem przeszedł dwie operacje wszczepienia endoprotez stawów biodrowych, poruszał się przy pomocy laski lub kul. Nie dało się ustalić w sposób pewny, czy pokrzywdzony w chwili wypadku posługiwał się laską, czy kulami, choć bezpośrednio przed jego wejściem na jezdnię świadkowie widzieli w jego ręce laskę. Policjanci nie potwierdzili obecności na miejscu zdarzenia żadnego z tych przedmiotów. Na podstawie usytuowania pojazdu, śladów w postaci plamy krwi i leżącej czapki biegły z zakresu techniki samochodowej i ruchu pojazdów – W. S. ustalił, że pieszy od krawędzi jezdni do miejsca potrącenia pokonał ok. 2 metry, co mogło zająć osobie idącej normalnym krokiem 1,2-1,6 sekund, w odniesieniu do pokrzywdzonego zapewne więcej. Biorąc pod uwagę warunki drogowe, czas reakcji i opóźnienia hamowania, uwzględniając wielkość odrzutu pieszego biegły uznał, że samochód jechał bezpośrednio przed wypadkiem z prędkością 39,6 – 45,7 km/h. Kierujący nie miał możliwości uniknięcia potrącenia, gdyż dysponował odcinkiem 20,6 m, a dla wykonania skutecznych manewrów ochronnych potrzebował nie mniej niż 21,8 m (dla niższej prędkości) lub 26,8 m (dla wyższej). Zdaniem biegłego przyczyną wypadku było zachowanie pieszego, który bez zachowania jakichkolwiek środków ostrożności wszedł na tor ruchu pojazdu i doprowadził do potrącenia. W kolejnej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu pojazdów W. K. przyjęto założenie, że skoro nie można ustalić prędkości poruszania się pieszego, to nie można ustalić granic prędkości samochodu przed podjęciem manewru hamowania. Wyliczono maksymalną prędkość poruszania się pieszego pozwalającą na uniknięcie wypadku, przy przyjęciu miejsca uderzenia wynikającego z usytuowania czapki, samochodu i uszkodzeń pojazdu, jako nie

mniej niż 0,83 m/sek. Wskazano, że na podstawie dostępnego materiału nie można ustalić w sposób pewny z jaką prędkością poruszał się pojazd ani czy kierujący naruszył zasady ruchu drogowego. Biegły stwierdził w konkluzji, że zachowanie pieszego było nieprawidłowe, a kierujący pojazdem podjął właściwy manewr obronny.

Z tych względów zdaniem Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w okolicznościach sprawy naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym mogłoby polegać na zachowaniu kierowcy polegającym na nieuważnym obserwowaniu drogi i w następstwie zbyt późnym dostrzeżeniu pieszego, nadmiernej prędkości, podjęciu wadliwego manewru wywołanego wejściem pieszego na drogę, lub kumulacji tych naruszeń, co odpowiednio odpowiadałoby czynom z art. 3 ust. 1 lub z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (jedn. tekst: Dz. U. 2012, poz. 1137 ze zm.). Zakres obrażeń ciała pieszego, skutkujących rozstrojem zdrowia trwającym powyżej 7 dni skutkowałby przyjęciem kwalifikacji z art. 177 § 1 k.k.

W ocenie Sądu przedstawiony materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, że P. M., choćby nieumyślnie, naruszył we wskazany sposób zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Podjęcie manewru hamowania było uzasadnione. Zebrane dowody materiał z uwagi na rodzaj i liczbę ujawnionych śladów nie pozwalają na ustalenie prędkości pojazdu i ew. jej przekroczenia. Okoliczność posługiwania się przez pieszego laską lub kulami nie może być uznana za rozstrzygającą, skoro przy przyjęciu poruszania się samochodu z maksymalną dopuszczalną w tym miejscu prędkością (50 km/h) do wypadku i tak doszłoby przy prędkości poruszania się pieszego znacznie niższej jak minimalna, wynikającej z badań tej grupy wiekowej. Materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje ponadto na nieprawidłowe zachowanie się pieszego.

W zażaleniu na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...] oskarżycielka posiłkowa W.P., reprezentowana przez adwokat G. C., zarzuciła:

- naruszenie art. 80 § 2 c p.u.s.p. poprzez jego niezastosowanie na skutek błędnego uznania, że postępowanie przygotowawcze nie dostarczyło podstaw do uznania, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, podczas gdy zeznania świadków oraz dokumentacja medyczna

potwierdzają je, bowiem wynika z nich, że pokrzywdzony F. P. był inwalidą po endoprotezie stawów biodrowych i poruszał się bardzo powoli o lasce bądź kulach, co winno skutkować przyjęciem, że nie mógł wtargnąć na jezdnię, a zatem należy uznać, że istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez Sędziego P.M.;

- błąd dowolności, tj. błędne uznanie, że postępowanie przygotowawcze nie dostarczyło podstaw do uznania, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, podczas gdy zeznania świadków oraz dokumentacja medyczna potwierdzają je, bowiem wynika z nich, że pokrzywdzony F. P. był inwalidą po endoprotezie stawów biodrowych i poruszał się bardzo powoli o lasce bądź kulach, co winno skutkować przyjęciem, że nie mógł wtargnąć na jezdnię, a zatem należy uznać, że istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez Sędziego P.M..

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonej uchwały poprzez wyrażenie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej P.M. - Sędziego Sądu Rejonowego w [...] w sprawie II K ../16 Sądu Rejonowego w [...] w związku z zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu wskazując, że nie zostały one uiszczone w całości ani w części.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył:

Zgodnie z art. 80 § 1 i § 2c p.u.s.p. sędzia nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez uprzedniej zgody właściwego sądu dyscyplinarnego, a uchwała tak może być podjęta wówczas, gdy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. Pojęcie „dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa” wielokrotnie było przedmiotem wykładni. Judykatura i piśmiennictwo zgodnie przyjmują, że ma ono charakter nieostry (tzw. zwrot niedookreślony) i ocena, czy określona nim przesłanka została spełniona, zależy zawsze od konkretnych okoliczności sprawy, ustalonych na podstawie zebranego i należyście ocenionego materiału dowodowego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2004 r., SNO 40/04). Ocena sądu jest podobna do określonej w przepisach postępowania karnego (art. 313 § 1 k.p.k.), jednakże ze względów ustrojowych i podmiotowych stopień prawdopodobieństwa

uzasadniający uwzględnienie wniosku powinien być wyższy niż przyjmowany w ramach postępowania przygotowawczego. Badanie materiału dowodowego, zmierzając do stwierdzenia, czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez sędziego, ma charakter merytoryczny a nie formalny.

Zażalenie w istocie dotyczy jednej okoliczności, której błędna ocena w płaszczyźnie faktycznej i prawnej miała skutkować wadliwością rozstrzygnięcia. Skarżąca wskazała na inwalidztwo F. P. skutkujące „poruszaniem się bardzo powoli o lasce bądź kulach”, a w następstwie „niemożność wtargnięcia na jezdnię”, twierdząc, że już tylko z tej przyczyny zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Instancyjna kontrola oceny dowodów, dokonanej przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały, nie potwierdza pierwszego zarzutu zażalenia. Przypomnieć należy, że granice oceny dowodów wyznaczają przepisy prawa procesowego, które nakazują, aby sąd rozważył całość zebranego materiału w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny, w razie sprzeczności lub wątpliwości dokonał wyboru dowodów, którym daje wiarę, ważąc ich moc oraz wiarygodność. Motywy rozstrzygnięcia wskazują, że Sąd ten nie uchybił regułom logicznego myślenia i doświadczenia życiowego, ani nie przekroczył ram swobodnej oceny dowodów. Bezpodstawny jest zarzut dowolności, oparty tylko na ograniczeniach poruszania się pieszego, wynikających ze stanu jego zdrowia. Nie została bowiem potwierdzona okoliczność „poruszania się bardzo powoli” mająca skutkować „niemożnością wtargnięcia na jezdnię”. Przeciwnie, z dokumentacji medycznej, do której odwołał się Sąd wynika, że operacja wszczepienia endoprotez miała miejsce kilka lat wcześniej (w 2009 r.), a w karcie informacyjnej dotyczącej pobytu w szpitalu sporządzonej na krótko przed wypadkiem (1 sierpnia 2013 r.) figuruje wpis „chory chodził samodzielnie z niewielką asekuracją – używał podpórki z powodu endoprotez bioder”. Dowody te mają charakter obiektywny i nie są obciążone błędami subiektywnego postrzegania oraz dokonywania ocen przez świadków. Z motywów uchwały nie wynika ponadto ustalenie faktu „wtargnięcia na jezdnię”. Sąd stwierdził jedynie, że F. P. wszedł na nią w miejscu niedozwolonym, w warunkach utrudnionej widoczności, co spowodowało, iż mimo podjęcia przez

kierowcę pojazdu prawidłowego manewru hamowania doszło do potrącenia pieszego. W zażaleniu pominięto ponadto istotne ustalenia zarówno dotyczące pieszego, polegające na niedosłuchu, zaburzeniach funkcji poznawczych i psychicznych, które utrudniały mu rozeznanie sytuacji panującej na drodze, jak i czasu i miejsca zdarzenia. Uzasadnienie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej w części dotyczącej ustalenia przebiegu zdarzenia jest wyczerpujące, wszechstronne, odnosi się do wszystkich istotnych faktów i okoliczności mających znaczenie w sprawie, zatem spełnia warunki określone w art. 424 § 1 k.p.k., który ma odpowiednie zastosowanie w tym postępowaniu. Należy dodać, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury szczególna wnikliwość i ostrożność sądu przy ocenie materiału dowodowego wymagana jest w sprawach dotyczących przestępstw tzw. cywilizacyjnych, w tym zwłaszcza występków przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, popełnianych czynem nieumyślnym, mieszczącym się w ryzyku związanym nieodłącznie z uczestnictwem w ruchu lądowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2003 r., SNO 29/03 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2006 r., SNO 32/06).

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 80 § 2c p.u.s.p. poprzez jego niezastosowanie. Zezwolenie na ściganie sędziego nie może być decyzją arbitralną, lecz musi być podjęte przez sąd dyscyplinarny z pełnym obiektywizmem i przy respektowaniu konstytucyjnej zasady legalizmu wyrażonej w art. 7 Konstytucji RP (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2002 r., SNO 23/02). Wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej wymaga zaistnienia dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa. Celem postępowania o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej nie jest przesądzenie o jego odpowiedzialności karnej (popełnieniu czynu, winie i karze), gdyż jest to wyłączna kompetencja sądu w postępowaniu karnym. Z tego względu gromadzenie materiału dowodowego i prowadzenie czynności przez Sąd Dyscyplinarny powinno ograniczać się do ustalenia, czy istnieje dostateczne podejrzenie, że sędzia dopuścił się czynu zarzucanego we wniosku oskarżyciela. Niezbędnym warunkiem wydania uchwały o pociągnięciu sędziego do odpowiedzialności karnej jest zebranie dowodów, które

stanowią dostateczną podstawę przedstawienia zarzutu popełnienia przestępstwa i wskazują na duże prawdopodobieństwo jego popełnienia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2003 r., SNO 2/03). Podejrzenie popełnienia przestępstwa musi być przy tym w pełni uzasadnione, nienasuwające żadnych istotnych wątpliwości lub zastrzeżeń, zarówno co do popełnienia samego czynu, jak i występowania innych znamion objętych przez ustawę ramami zasad odpowiedzialności karnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2003 r., SNO 29/03). Prawidłowe jest stanowisko Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, że przedstawione dowody nie są wystarczające dla wskazanej oceny, zatem nie ma podstaw do uchylenia immunitetu.

Z tych względów odmowa wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej w sprawie II K .../16 Sądu Rejonowego w [...] P.M. - Sędziego Sądu Rejonowego w [...] za czyn kwalifikowany z art. 177 § 1 k.k. była uzasadniona i Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny utrzymał w mocy zaskarżoną uchwałę (art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 p.u.s.p.).

kc